

się przy tej czarno niebieskim atramentem, a właściwie niebieskim... Proszę spojrzeć...

— Prawda. — rzekł Paulin Broquet, rzucając okiem na położony na biurku dokument, — atrament jest niebieskawo; a właśnie kolor niebieski na białym nie da się odfotografować; klisza pozostaje czarna, tak właśnie, jak w tym wypadku.

— W jakim razie, — rzekł minister, — oni nie mają?

— O, przepraszam, — odparł Paulin Broquet. — Oni nie mają tylko w razie, jeżeli zadowolili się jedną kliszą. Lecz sprawa, dla której pracują jest zbyt ważna, aby poprzestali na tej jednej kliszy.

— Wierzę panu, — rzekł minister, — oni nie mają.

— Musieli zrobić kilka zdjęć, używając przynajmniej kilku różnych kolorów.

Paulin Broquet widząc, iż twarz ministra i szefa gabinetu znowu sposepniały, dodał:

— Zresztą, możemy na szczęście przekonać się, czy zdjęcie było zrobione tylko jedno, a jeżeli nie, to czy klisze już są wywołane.

— Od kogo się pan o tem dowie?

— Od człowieka, który zabrał te klisze.

— A więc pan go zna?

— Wracam właśnie od niego. Jest to pewien pan Schmitt, podający się za Szwajcara. Może pan będzie łaskaw i zatelefonuje z zapytaniem, czy go aresztowano?

Podczas gdy minister oczekiwał odpowiedzi — Paulin Broquet zauważył:

— Może tym razem nikt nie będzie posłuchiwał... Po paru minutach oczekiwania odpowiedziano,

iż pan Schmitt nie zjawił się wcale rano w prochowni.

Broquet uśmiechnął się.

— Pewien byłem tego, — rzekł.

Poczem dodał żywo:

— Pan pozwoli, panie ministrze, że pójdę, aby dalej prowadzić śledztwo.

To mówiąc, wziął teczkę z drogocennymi dokumentami i wyszedł zostawiając ministra i szefa gabinetu zupełnie przynębionych.

Zaledwie detektyw się oddalił, wszedł do gabinetu przez drzwi Mr. Raymond.

— Hrabia Toromaki, ambasador japoński, — rzekł zwracając się ku ministrowi, — prosi o chwilę rozmowy.

— Proszę go wprowadzić, — odrzekł Mr. Desbois Billy.

ROZDZIAŁ XVIII.

Ucharakteryzowany pies.

Paulin Broquet po wyjściu z gabinetu ministra kazał sobie zawieźć do swego biura, aby schować w pewnym miejscu zdobyczone zgarbione u Schmitta. Przytem miał spotkać się tam ze swymi agentami. Dwaj z nich, a mianowicie Mapipe i Firmin znajdowali się już w jego gabinecie.

Mapipe trzymał uwiązane na smyczy Fritzka, psa nieszczęśliwej Fernandy, narzeczonej Schmitta. Był uszczęśliwiony, iż mu się udało spełnić polecenie szefa.

Przeciwnie Firmin był wściekły. Głowę miał obandażowaną, zakrwawioną chustkę trzymał przy nosie, lecz, nie to właściwie gniewało go, tylko

myśl, iż mu się nie udało spełnić swego zadania. Nie bał się swego naczelnika, lecz było mu przykro, iż nie będzie mógł odpowiedzieć na jego pytania. Paulin Broquet nigdy nie karał swych pracowników, ani nie robił im żadnych wymówek. Brał ich do stałej służby po długich próbach i po zdaniu egzaminu ze sprytu, wielkiej odwagi i zręczności. To też było wielkim szczęściem móc siebie zaliczać do bratniej wielkiego detektywa. Gdy trzeba było spełnić jakieś trudne zadanie, Paulin Broquet wybierał do tego ludzi najdzielniejszych i jeżeli im się nie udawało, to znaczyło, iż niktby na ich miejscu tego również nie uczynił.

Gdy wszedł do swego gabinetu Mapipe i Firmin wstali, witając go po wojskowemu.

Odrzucając bandaż otaczający głowę Firmina i psa przy boku Mapipa. Podszedł do pierwszego i klepiąc go przysiężnie po plecach, zapytał:

— Jakim sposobem urządzili oni tak ciebie?

Firmin opowiedział zwięźle, co zaszło.

Otrzymałszy polecenie pilnowania przekupnia zaczął go pilnie śledzić. Przeszedł za nim plac Giedy, udał się na ulicę Montmatre, gdzie śledzony sprzedawał swe listy kilku osobom, między którymi dwie nie zapłaciły, co wskazywało, iż prawdopodobnie musiały należeć do jego współpracowników. Nie mógł się zająć nimi, gdyż przekupień szedł wciąż dalej. Przeszli tak jeden za drugim bulwary, ulicę Bergère, jeszcze parę innych, w końcu wyszli na ulicę de Paradis.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jedyny w Krakowie, Zakład pogrzebowy „Concordia“ Jana Wolnego

który posiada

własny wyrób trumien **Kraków, Plac Szczepański L. 2 (dom własny).**

Telefon 331



CLIMAX

Motory i lokomobile na ropę surową

najtańsza siła napędowa

dla gospodarstwa rolnego i przemysłu

Koszta materiału opałowego licząc od godziny i HP od 1 halera począwszy. Niebezpieczeństwo wybuchu wykluczone. Niema kontroli władz skarbowych. Nieznaczne zapotrzebowanie wody.

Setki zadawalających maszyn w użyciu. — Cenniki i kosztorysy darmo.

Najtańsza fabryka specjalna monarchii dla dwutaktowych motorów ropnych.

Tow. komandytowe **Bachrich & Co.**, fabryka maszyn, **Wiedeń, XIX/6** Heiligenstädterstrasse Nr. 83. Proszę żądać polskiego prospektu Nr. 701.

Automatyczne aparaty fotograficzne



Nadzwyczajność no fotograficzne! Cenniki darmo. Elfr. Birnbaum, skład przyborów fotogr. Hirschberg 104 (Czechy).

z którymi każdy laik obchodzić się może, sporządzające fotografie w ciągu jednej minuty od Kor. 15—. Kompletne aparaty fotograficzne (z drzewa, nie papy) z płytami, papierem, chemikaliami i szkłem K 1-60, 2-20, 3-20, 4-50, 6-20, 9-70 i wyżej (porto osobno). Za dobre obrazy gwarantuje się! Aparaty dla zdjęć miniaturowych, podwójne anastygmaty, aparaty zbytkowne, kupna okazjonalne. Automaty fotograficzne z wrzucaniem pieniędzy dla restauratorów etc.



PATHÉFONY

z tubami i bez tub, grają bez zmiany igły, szafrem, nie niszczą płyt. Są najdoskonalszymi instrumentami odtwarzającymi dźwięki muzyki i gardła ludzkiego.

Ołbrzymi repertuar! Katalogi darmo i opłatnie!

Artystyczna seria operowa na płytach 35 cm.

- 1) **Carmen**, na 27 płytach.
- 2) **Trubadur**, (nowość!) na 19 płytach.

Pathéfony AUTOMATY dla restauratorów i koncesjonariuszów stanowią poważne źródło dochodu i powiększają klientelę.

Przed sezonem letnim należy sprawdzić, czy aparat działa należycie, i w razie potrzeby przysłać do naprawy lub wysmarowania. Tylko aparat dobrze utrzymany i bez zarzutu działający zdoła trwale zadowolić posiadacza.

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

Kraków, ul. Szewska 22/2. — Telefon 305.

Sanatorium i zakład wodoleczniczy

Spec. chorób nerwowych
Dra Kupczyka
Kraków, ul. Szujskiego 11.

Na raty!

Kto chce kupić tanio zegarek z łańcuszkiem niechaj poda swój adres. — Wskutek nadzwyczaj pomyślnego zawarcia kontraktów

dostarczam do c. lych Austro-Węg. ratychniast za **K 14** pierwszy srebrny zegarek Remontoir z 3-ma srebrnymi pokr. wami pięknie gra. wirowany. Także 14-kar. łańcuszek złoty najmniejsz. szty fason pancerzowy, urz. stem. pływany, 60 gr. ciężki za K 140— po moich dogod. nych warunkach tylko po K 4— miesięcznie. Natychmiastowa dostawa wszędzie za pobraniem pierwszej należności Kor. 14—. **R. Lechner** Dom jubilerski **Lundenburg Nr. 113.**

BLUZKI i HALKI

od skromnych do najwytworniejszych.

Fabryczny skład Płócien, Bielizny damskiej, Bielizny pościelowej, stołowej oraz

kompletnych wypraw ślubnych

Torebki, Paski, Żaboty, Kołnierze, Krawaty, Pończochy, Rękawiczki gładkie, duńskie, jedwabne i niciane, Szale gazowe i koronkowe, Woalki, Wstążki, Koronki, Kwiaty, Pióra strusie, Biżuterie i t. p. poleca w wielkim wyborze

Karol Jarosz przedtem **Zimler i Spółka**
Kraków, Rynek 41, Linia A-B. Telefon 2329

PIERWSZORZĘDNA
PRACOWNIA

SUKIEN MĘSKICH

Leona Grabowskiego właściciel firmy: **Gabryel Grabowski**

w Krakowie, ulica Szpitalna L. 36. — Telefon Nr. 561.

Materiały i krój
angielski.

Wykończenie
artystyczne.

Hotel Victoria

w Krakowie, przy ul. Zwierzynieckiej (tuż przy plantach),
pokoje z elektrycznym oświetleniem od Kor. 1-40 wwyż.
Cały Hotel podług nowoczesnych wymogów odrestaurowany.
Telefon Nr. 1380.